

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z wniosku L. P.  
przy uczestnictwie E. O. i B. P.  
o stwierdzenie zasiedzenia,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 15 września 2020 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy  
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.  
z dnia 31 maja 2019 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. odstępuje od obciążenia wnioskodawcy kosztami postępowania kasacyjnego;**
- 3. przyznaje adw. K. S. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. wynagrodzenie w kwocie 240 zł (dwieście czterdzieści złotych), w tym należny podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

### UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawcy L. P. od postanowienia Sądu Okręgowego w B. z dnia 31 maja 2019 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398<sup>9</sup> k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1, 3 i 4 k.p.c., a więc powołał się na trzy przyczyny kasacyjne, tj. istotne zagadnienie prawne wymagające rozstrzygnięcia, nieważność postępowania, a także oczywistą zasadność skargi. Taki sposób motywacji wniosku *a limine* podważa jego zasadność, nie można bowiem zasadnie twierdzić, że skarga jest oczywiście uzasadniona, co oznacza oczywistą bezzasadność zaskarżonego orzeczenia, a więc niewymagającą jakichkolwiek dociekań lub analiz, a jednocześnie wskazywać na istnienie

poważnych zagadnień jurydycznych, wymagających z natury rzeczy pogłębionych rozważań. Taka konstrukcja uzasadnienia pozbawia je racji, zwłaszcza że w ogóle nie uzasadniono - ujętego w pytanie - zagadnienia prawnego, nie tylko nie wykazując jego istotności wymaganej przez art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., ale w ogóle nie podnosząc jakichkolwiek argumentów. Oczywiście, na co już od dawna wskazuje się w judykaturze, uzasadnienia przyczyn kasacyjnych, kwalifikujących przyjęcie skargi do rozpoznania, Sąd Najwyższy nie może doszukiwać się w uzasadnieniu podstaw, niezależnie od tego, że chodzi w tym wypadku o zupełnie odmienne metody argumentowania (zob. postanowienia SN: z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZ 93/06 i z dnia 18 kwietnia 2012 r., I CSK 520/11). Z kolei, uzasadnienie pozostałych przyczyn jest pobieżne, niemal zdawkowe, przepełnione krytyką konkretnych ustaleń faktycznych, która jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalna (art. 398<sup>3</sup> § 3 i art. 398<sup>13</sup> k.p.c.). Tak naprawdę skarga kasacyjna w niniejszej sprawie sprowadza się do omówienia zeznań poszczególnych świadków i próby przekonania, że Sądy *meriti* dały wiarę innym dowodom niż chciałby skarżący.

Niezależnie od powyższego, Sąd Najwyższy dokonał oceny wszystkich przytoczonych przez skarżącego przesłanek skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Po pierwsze, nie występuje wskazane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania istotne zagadnienie prawne co do przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga - jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego - sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. postanowienia SN: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, „Wokanda” 2004, nr 7-8, poz. 51; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia

zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11; z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z dnia 23 listopada 2010 r., II CSK 344/10; z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13; z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14).

Rozumianemu w wyżej przedstawiony sposób pojęciu „istotne zagadnienie prawne” nie opowiada podniesiona przez skarżącego kwestia: „Czy samoistne posiadanie może przejawiać się nie tylko przez pracę fizyczną, ale też w podejmowaniu decyzji, co do nieruchomości będącej przedmiotem zasiedzenia, łącznie z zawarciem umowy dzierżawy i w woli posiadania zasiadywanej nieruchomości dla siebie, jeżeli posiadacz nie rezygnuje z wykonywania uprawnień równych właścicielskim w rozumieniu art. 172 § 2 k.c., pomimo czasowego opuszczenia nieruchomości związanego z pracą zarobkową czy wyjazdem za granicę”. W istocie jest to pytanie o trafność stanowiska Sądu Odwoławczego wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem tej konkretnej sprawy i polemiką z tym stanowiskiem. Zostało ono odniesione do stanu faktycznego i przebiegu postępowania w tej sprawie, a skarżący nie wykazał jego bardziej ogólnego znaczenia. Skarżący w istocie ograniczył się wyłącznie do wyartykułowania problemu prawnego i oczekiwanego podejścia interpretacyjnego. Natomiast zawarta w uzasadnieniu wniosku argumentacja - w konfrontacji z motywami rozstrzygnięcia - nie przekonuje do tezy, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest uzasadnione.

Po drugie, w sprawie, nie zachodzi również podstawa nieważności wskazana przez skarżącego (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Ma ona wynikać, zdaniem skarżącego, z nieodroczenia terminu rozprawy apelacyjnej pomimo wniosku L. P. w tym

zakresie i usprawiedliwionej nieobecności (wykazanej zaświadczeniem lekarskim), co miało pozbawić go możliwości obrony swoich praw.

Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w orzecznictwie pozbawienie możliwości obrony praw strony postępowania należy oceniać przez pryzmat okoliczności konkretnej sprawy (zob. np. postanowienie SN z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 155/07). Ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, powinna być dokonywana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy, a analizę, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba rozpocząć od rozważenia, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, a następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (zob. wyrok SN z dnia 28 marca 2008 r., V CSK 488/07).

Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie. Należy przy tym przypomnieć, że zgodnie z art. 376 k.p.c. rozprawa przed sądem drugiej instancji odbywa się bez względu na niestawiennictwo jednej lub obu stron. Przepis ten statuuje zasadę fakultatywności udziału stron w postępowaniu odwoławczym. Tak sformułowany zarzut w istocie stanowi o nierozumieniu treści powołanego przepisu, bowiem stawiennictwo stron na rozprawę przed sądem drugiej instancji nie jest obligatoryjne. Wyjątek stanowi sytuacja, gdy sąd drugiej instancji zobowiązał stronę do osobistego stawiennictwa w celu, zwykle, przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron. Również jednak w takim przypadku niestawiennictwo stron nie wiąże się z żadnym przymusem procesowym, a konsekwencją może być pominięcie dowodu. W niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że nie uwzględnił wniosku wnioskodawcy o odroczenie rozprawy odwoławczej pomimo przedstawienia zaświadczenia od lekarza sądowego, bowiem wnioskodawca był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika ustanowionego z urzędu, zaś Sąd Odwoławczy nie prowadził żadnego postępowania dowodowego i w związku z tym osobisty udział wnioskodawcy na rozprawie nie był konieczny. Skoro na rozprawie apelacyjnej w

dniu 31 maja 2019 r. nieobecny wnioskodawca był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, ochrona jego spraw była zapewniona, a poza tym ewentualna obecność wnioskodawcy prowadziła wyłącznie do możliwości przedstawienia mowy końcowej - swoje argumenty mógł jednak wyłożyć w piśmie, gdy wiedział, że nie będzie mógł stawić się w sądzie. W tej sytuacji trudno uznać zasadność argumentacji skarżącego w tym zakresie, stąd też zarzuty wskazane przez niego nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Po trzecie, nie została również wykazana przesłanka z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Powołanie się przez skarżącego na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zobowiązuje do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej już przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co, w efekcie, daje podstawy do przyjęcia skargi, jako oczywiście uzasadnionej (zob. postanowienia SN: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/0; z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09; z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09).

Szczegółowa analiza sprawy prowadzi do wniosku, że powyższa przesłanka nie została wykazana. W lakonicznym uzasadnieniu wniosku skarżącego brak jest takiej argumentacji, która wsparłaby tezę o rażącym naruszeniu prawa skutkującym oczywistym uzasadnieniem skargi kasacyjnej. Twierdzenie, że owa „oczywistość” wynika z popełnionych przez Sąd drugiej instancji uchybień procesowych, przedstawionych, jako podstawy skargi kasacyjnej, nie jest wystarczające.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz z uzasadnieniem jest odrębną konstrukcyjnie i funkcjonalnie częścią skargi kasacyjnej i nie jest rzeczą Sądu Najwyższego poszukiwanie w innych częściach skargi argumentów na uzasadnienie podniesionych w nim twierdzeń (zob. postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 2015 r., IV CSK 613/14). Rolą Sądu Najwyższego nie jest domyślanie się lub poszukiwanie okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (zob. postanowienia SN: z dnia 14 grudnia 2004 r., II CZ 142/04 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08).

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich

uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania; oba te elementy muszą być przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, ponieważ mimo że argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (postanowienie SN z dnia 8 lipca 2014 r., I UK 65/14; zob. też np. postanowienia SN: z dnia 12 lipca 2007 r., III CSK 160/07; z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09; z dnia 13 lutego 2014 r., I PK 262/13; z dnia 14 maja 2015 r., III PK 6/15).

Ponadto, wywód zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd drugiej instancji odniósł się do wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów. Sporządził także obszernie i szczegółowe uzasadnienie, rozważył wszelkie, niezbędne okoliczności sprawy. Natomiast w zakresie powołanej przesłanki przedsądu (tj. oczywistej zasadności), odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (przed nowelizacją), wskazać należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się konsekwentnie, że naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może być zarzucane w skardze kasacyjnej tylko wyjątkowo, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli kasacyjnej z uwagi na jego sporządzenie w sposób nie pozwalający na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw rozstrzygnięcia (zob. m.in. wyroki SN: z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00 i z dnia 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00). Zakres stosowania art. 328 § 2 k.p.c., przez odesłanie unormowane w art. 391 § 1 k.p.c., w postępowaniu przed sądem drugiej instancji jest uzależniony natomiast od treści wydanego orzeczenia, przebiegu postępowania apelacyjnego, a także od działań procesowych podjętych przez sąd odwoławczy dyktowanych rodzajem zarzutów apelacyjnych oraz limitowanych granicami wniosków apelacji

(zob. m.in. postanowienie SN z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Elementarnym wymaganiem uzasadnienia jest jednak wskazanie, w oparciu o jaką podstawę faktyczną sąd drugiej instancji wydał rozstrzygnięcie (co może być ograniczone do aprobaty ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji), wskazanie podstawy prawnej orzeczenia oraz odniesienie się do zarzutów apelacji. „Oczywista zasadność” nie może natomiast polegać na ocenie prawidłowości konstrukcji uzasadnienia sporządzonego przez Sąd drugiej instancji w niniejszej sprawie i wpływu ewentualnej wadliwości na możliwość kontroli kasacyjnej, jest to bowiem kwestia prawidłowości stosowania prawa procesowego przez Sąd Odwoławczy podlegająca badaniu w razie przyjęcia skargi do rozpoznania w ramach zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., odmówiono przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Ze względu na osobistą, zdrowotną i majątkową sytuację skarżącego odstąpiono od obciążania wnioskodawcy kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz strony przeciwnej (art. 102 k.p.c.).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym orzeczono na podstawie § 11 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 1 zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2019 r., poz. 18), z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r. (SK 66/19, Dz.U. z 2020 r., poz. 769), a więc przy uwzględnieniu § 5 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Analiza statusu adwokatów i radców prawnych oraz ich roli w postępowaniu, w którym występują jako podmioty powołane i zobowiązane do zastępstwa prawnego, prowadzi do uznania, że różnicowanie ich wynagrodzenia, tj. obniżenie pełnomocnikom z urzędu wynagrodzenia, które

otrzymaliby, gdyby występowali w sprawie jako pełnomocnicy z wyboru, nie ma konstytucyjnego uzasadnienia.

Na marginesie jedynie, odnosząc się do wniosku uczestnika zawartego w odpowiedzi na skargę kasacyjną - o jej odrzucenie, jako niedopuszczalnej z uwagi na wskazaną przez skarżącego wartość przedmiotu zaskarżenia w wysokości 300 zł (k. 563-563v), wskazać należy, że jej wysokość (w sprawie o zasiedzenie nieruchomości) nie ma znaczenia w zakresie dopuszczalności skargi kasacyjnej (zob. art. 519<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). O ile wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawie o zasiedzenie nieruchomości jest przesłanką formalną możliwości wniesienia skargi kasacyjnej i nadania jej biegu, o tyle jej wysokość ma wpływ jedynie na ustalenie wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika. Zgodnie z § 5 pkt 1 dwóch rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.: powołanego - w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.), minimalna stawka za prowadzenie sprawy o stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości wynosi 50% stawki obliczonej na podstawie § 2 (w którym stawki minimalne są uzależnione od wartości przedmiotu sporu). Oznacza to, że bez podania wartości przedmiotu sporu, a następnie wartości przedmiotu zaskarżenia nie jest możliwe określenie wynagrodzenia należnego profesjonalnemu pełnomocnikowi (odpowiednio - w pierwszej i w drugiej instancji). Bez znaczenia pozostaje tu treść art. 520 § 1 k.p.c., z którego wynika, że zasadą w postępowaniu nieprocesowym jest ponoszenie przez każdego uczestnika kosztów postępowania związanych ze jego udziałem w sprawie, skoro w świetle następnych paragrafów tego artykułu istnieje możliwość innego rozliczenia kosztów postępowania, w tym również kosztów adwokata (radcy prawnego). Powyższe oznacza, że w odniesieniu do spraw o zasiedzenie nieruchomości wskazanie w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia spełnia istotną funkcję, gdyż ma wpływ na ustalenie kosztów postępowania (z uwagi na konieczność ustalenia kosztów zastępstwa procesowego przez adwokata lub radcę prawnego), ale podanie tej wartości poniżej kwoty przewidzianej dla roszczenia majątkowego nie oznacza jej niedopuszczalności.

